

**Jolanta Elżbieta Kowalska**

## **Edukacja olimpijska szansą na przeciwdziałanie chuligaństwu na stadionach<sup>1</sup>**

Uniwersytet Łódzki, Katedra Wychowania Fizycznego i Zdrowotnego  
Wydziału Nauk o Wychowaniu

### ***Charakterystyka grupy szalikowców***

Stadionowi chuligani, zwani też szalikowcami, hoolsami, ostatnio też kibolami są to bardzo dobrze zorganizowani – najczęściej - młodzi ludzie (najliczniejszą warstwę stanowią osoby w wieku od 16 do ok.22 lat - ok.70% tej populacji). Są związani z jakimś klubem sportowym - o tym możemy się przekonać obserwując np. napisy na flagach, rozwieszonych na siatkach, odgradzających miejsca dla kibiców od boiska do gry w piłkę nożną, typu „Łódź moim miastem, ŁKS moim życiem”, bądź czytając: gazetki, strony internetowe pseudokibiców, książki wydawane przez samych szalikowców (np. „Pamiętnik kibica”, „Liga chuliganów”).

W celu okazania swojego oddania klubowi noszą szaliki, malują włosy, twarze, tatuują ciało w barwach klubowych, znają okrzyki i przyśpiewki na jego cześć.

Z subiektywnej oceny samych szalikowców, ich działalność stanowi wyraz szlachetnej, ideologicznej walki, a siebie uważają za jedyne sprawiedliwych, broniących barw i dobrego imienia swojego klubu. Istnieje silna więź grupowa, identyfikacja z normami grupy i solidarną gotowością do przemocy. Znaczącą rolę odgrywają tutaj: potrzeba znaczenia i mocy, posłuszeństwo wobec przywódców i starszych (doświadczonych przede wszystkim w wyjazdach i bójkach), a także przekonanie, że inni niż „my” są wrogami i trzeba ich zniszczyć.

Dla szalikowca inny klub wraz z jego kibicami jest przedmiotem skandowanych okrzyków, wyzwisk, wulgaryzmów i ataków – stan takiej nienawiści określany jako „kosa”. Tradycyjnie „kosy” są pomiędzy drużynami wywodzącymi się z jednego miasta (np. Kraków, Łódź, Warszawa). Warto zaznaczyć, że „fani” różnych drużyn jednoznacznie podkreślają, że „kosa numer jeden” to policja.

---

<sup>1</sup> Tekst został opublikowany w książce pt. „Kultura fizyczna i zdrowotna współczesnego człowieka. Teoretyczne podstawy i praktyczne implikacje”, (red.) A. Kaźmierczak, A.Maszorek-Szymala., E.Dębowska, WUŁ, Łódź 2008, s.279-285.

Występują jednak między nimi też porozumienia, tzw. „zgody” (wspólne wyjazdy na mecze, imprezowanie, wspieranie w bójkach), np. Legia Warszawa i Pogoń Szczecin czy Śląsk Wrocław, Lechia Gdańsk i Wisła Kraków.

Istnieje również stan zawieszenia, tzw. „układ”. Obowiązują tutaj zasady tzw. „syndromu Beduina”.

O przyczynach tych animozji nie wiadomo, nie wiedzą o tym też sami zainteresowani – często przywódcy tych grup przy alkoholu sami decydują o „zgodach” i „kosach”.

Każda grupa „szalikowców” ma swoją bojówkę, czyli grupę, która specjalizuje się w walkach. Mimo, iż sprawiają wrażenie chaotycznego tłumu, są świetnie zorganizowani (przywódcy, rada złożona z najstarszych chuliganów, prasa, własne słownictwo-slangi) – to staje się sensem życia, wyznacza światopogląd i wartości. „Bojówka, Nabojka, Hools – grupa chuliganów, walcząca w ustawkach oraz walkach nie umówionych” ([www.zick88.strefa.pl](http://www.zick88.strefa.pl)); „Hools – wysportowani, rośli mężczyźni, których zadaniem jest ochrona wszystkich pozostałych kibiców oraz barw klubowych, a także ataki na kibiców innych klubów. Są prowodyrami uczestnikami wszystkich bójek. Uważają się za elitę kibiców.

Wydawanie własnych zinów, a obecnie prowadzenie swoich stron internetowych, jest koniecznym elementem pseudokibicowskiej aktywności. Podstawę zinów i stron internetowych stanowią: opisy bójek, kserowanie artykułów o bójkach podanych w lokalnej prasie, informacje o kolejnych meczach, o organizacji wyjazdów za swoim klubem do innych miejscowości, o zgodach, kosach oraz śpiewniki, tzw. galerie. Są też artykuły pisane przez pseudokibiców, porady prawne oraz reklamy. Znaleźć można także opisy gier komputerowych, np. „Liga chuliganów – gra online dla internetowych hools”!

Szalikowcy zajmują specjalne sektory na stadionach (np. „Żyleta” – Legia Warszawa, „Galera” – ŁKS Łódź, „X Sektor”- Wisła Kraków), gdzie tworzą tzw. ‘młyn’, czyli grupę najwierniejszych – w ich odczuciu – kibiców.

Szalikowcy jako grupa nie jest jednorodna. Niektórzy kibice są przede wszystkim fanatykami swojej ulubionej drużyny. Przychodzą na mecze, aby dopomagać jej dopingiem w odniesieniu zwycięstwa. Fani tacy rzadko przejawiają zachowania agresywne, a w ich szeregach można czasem spotkać dziewczęta. Chuligańskie ekscesy na stadionach i poza nimi są wywoływane zwykle przez kibiców, należących do grup, zwanych ultras lub official hooligans. Są to radykalne odłamy grup szalikowców” [Piotrowski P., 2003, s.100].

Radosław Kowalski natomiast podzielił szalikowców na siedem typów osobowych: animals, zadymiarz, official hooligans, ultras, szalikowiec, kibic, fanatyk. Różnice wynikają ze stopnia zaangażowania (od dopingiu po chuligańskie wybryki).

Według tego podziału wszczynają bójki animalni i zadymiarze (wynik sportowy nie jest ważny) oraz official hooligans. Ultras raczej nie atakuje fanów przeciwnego zespołu, ale sam sprowokowany potrafi wziąć aktywny udział w bijatyce. Uwielbia atmosferę widowiska sportowego (race, fajerwerki, świece dymne, petardy). Często krytyczny wobec samego siebie, potrafi dobrze ocenić sytuację i podjąć właściwą decyzję co do swojego zachowania. Wykazuje zainteresowanie życiem publicznym, śledzi na bieżąco wyniki sportowe, interesuje się tym” [Kowalski R., 2000, s. 34]. Pozostali kibicują kulturalnie – różnicuje ich sposób i siła zaangażowania.

W wydawanych zinach, bądź na stronach internetowych szalikowcy sami o sobie piszą, że nie są żadną subkulturą, ani pseudokibicami, tylko kibicami oddanymi swojemu klubowi. „Kibice w Polsce nie są jednolitą grupą; nie stanowią zwartej subkultury na wzór protoplastów, jeżeli za takich uznamy w jakiejś mierze skinów. ”Pseudokibice”, „szalikowcy”, jak określają mass media, „hoolsi”, „kibole”, jak mówią sami ludzie połączeni miłością do ukochanego klubu, z którym pozostają na dobre i na złe, nie (...) grupa sfrustrowanych młodych ludzi o obowiązkowo niskim poziomie wykształcenia, a w konsekwencji bez perspektyw, dla których stadion pozostaje jedynym miejscem, w którym mogą okazać swoje niezadowolenie...” [www.xytrass.jawnet.pl].

W Słowniku kibica [www.chuliganskiezycie.blog.onet.onet.pl] szalikowcy określani są jako kibice „obwieszani barwami klubowymi, podporządkowujący się hoolsom w sprawach „oprawy” meczów. Podobnie jak ultrasi, tylko niektórzy z nich biorą udział w bójkach”.

### ***Liga chuliganów i „ustawki”***

Szalikowcy tworzą, a właściwie tworzyli, własną ligę, tzw. „Ligę chuliganów”. Poziom sportowy i miejsce, jakie zajmuje w lidze dany klub, nie łączy się z pozycją w lidze chuliganów. Czołówkę ligi chuliganów stanowią „uznane” ekipy pseudokibiców. Są to dobrze zorganizowani „fani” klubów drugo-, trzecio-, a nawet czwartoligowych, którzy postanowili wyróżnić się i być w czołówce „najlepszych” chuliganów.

Liga chuliganów nie istniałaby, gdyby nie media. Dziennikarze nie chcą zdać sobie sprawy, że relacjonując dokładnie przebieg zdarzenia, kreują „bohaterów” wśród chuliganów, którzy wręcz czekają na każdą kolejną relację. Zawarte opisy w samych zinach i na stronach internetowych nie byłyby tak wiarygodne i obiektywne dla szerszego odbiorcy. Liga nie miałaby wówczas racji bytu „(...) każdy szanujący się zin robił tego typu ligę. Czytelnicy głosowali, redakcja zina sumowała głosy, publikowała wyniki, podsumowywała. Potem była afery, komentarze, dyskusje (...)”[www.fanatycy.warszawa.pl].

Ostatni ranking stworzono w 2001 roku. Od tego czasu, ze względu trudności w oddawaniu głosów – w dobie przekazu internetowego i telefonii komórkowej - podejrzenia o hakerstwo, oszustwa przy wysyłaniu sms oraz anonimowość, nie mają chętnych i pomysłów, jak taką ligę stworzyć. Pozostają jedynie nagłośnienia w ogólnopolskich mediach.

Na forum Zagłębia Lublin z dnia 9 IV 2002 możemy przeczytać: „Liga chuliganów, punkty przyznawane są za wyjazdy oraz "wyczyny chuligańskie":

1. Widzew Łódź 82,3 pkt , 2. Legia Warszawa 69,1 pkt , 3. Zagłębie Sosnowiec 65,3 pkt , 4.GKS Katowice 51,3 pkt , 5. Ruch Chorzów 47,3 pkt, 6. Górnik Zabrze 37,3 pkt, 7. Arka Gdynia 36,45 pkt, 8. ŁKS Łódź 34,4 pkt , 9. Wisła Kraków 33,95 pkt , 10. Śląsk Wrocław 30,6 pkt , 11. Lech Poznań 25,2 pkt , 12. Zagłębie Lubin 22,3 pkt, 13. Bałtyk Gdynia 22,2 pkt , 14. GKS Belchatow 21,2 pkt , 15. Odra Opole 19 pkt , 16. Lechia Gdańsk 16,95 pkt , 17. Polonia Bytom 16,25 pkt , 18 Pogoń Szczecin 16,1 pkt , 19. Korona Kielce 15,7 pkt , 20. Petrochemia Płock 14,6 pkt ...”

„Burdy na stadionach to już coraz rzadsze zjawisko, znajdują się oczywiście wyjątki (...) ale to już nie to co było parę lat temu kiedy praktycznie na każdym meczu dochodziło do burd. Teraz na meczach liczy się strona ultras, natomiast bójki to jak każdy wie odbywają się najczęściej poza stadionem, tzw. „ustawki” (www.rakow.com.pl, Mr-X bajtowy N@pinacz).

„Ustawka – (grillowanie) – bójka z udziałem dwóch grup kibiców najczęściej z dala od stadionu i osób postronnych. Wyróżniane są dwa rodzaje ustawek, np. 5x5, 20x20, czy 50x50. Drugi rodzaj to banda na bandę, bez limitu osób.” [www.zick88.strefa.pl].

„Ustawki” powoli zastępują bójki i agresję na stadionach. „(...) Rok 2004 był rokiem przełomu dla polskich kiboli. Z jednej strony stary styl, czyli konkretne awantury na stadionach i ogólna agresja na stadionach. Wystarczy obraźliwe słowo, czy gest plus drobny błąd popełniony przez ochronę lub policję i już bractwo dąży do zwarcia. Z drugiej strony już widać, że Polska

zaczyna upodabniać się do tego, co jest w krajach Europy Zachodniej. Chuliganka powoli wynosi się poza stadiony” [www.fanatycy.warszawa.pl].

### ***Ranking „ultras”***

Na stronie fanów Ruchu Chorzów [www.gorny-slask.blog.onet.pl] możemy przeczytać „zorganizowany ruch ultras w Polsce działa od ponad siedmiu lat. Od tylu lat działamy my-ludzie, których pasją nadawanie kolorytu polskiej piłce.(...) To my dbamy o pozytywny wizerunek klubów, którym kibicujemy oraz całej ligi, ostatnimi czasy mocno nadszarpnięty. (...)Zauważają to również „zwykli kibice”, którzy uważają oprawy za część piłkarskiego spektaklu i oczekują ich z równą niecierpliwością, co samego meczu”.

Na oprawę składa się praktycznie wszystko: kartoniada, flagi na kijach, fany, sektorówki okazjonalne, śpiew kibiców, głośny doping. Każdy kibic jest jednym z tysięcy elementów oprawy, którzy jeśli wszyscy zgodnie będą współpracować, utworzą pożądaną efekt.

Sami kibice poszczególnych klubów przesyłają krótkie filmy video z opraw meczów (śpiew, fale, flagi, itp.) na portal internetowy you tube, tworząc swoisty ranking na najlepszy doping. Na Forum Wisły Kraków z dnia 18.03.2006 [www.wislakrakow.com] czytamy: "trzyletnia żmudna praca wislackich ultras doprowadziła ich w końcu na krajowy szczyt. Trzeba przyznać, że pod względem ilości opraw na własnym stadionie są absolutnie bezkonkurencyjni. Choreografie są coraz bardziej perfekcyjne i tworzone z różnorodnych elementów, choć są w kraju malkontenci, którzy narzekają na małą oryginalność wislackich produkcji...”.

Ranking ultras: 1.Wisła Kraków, 2.Legia Warszawa, 3.Jagiellonia Białystok, 4.Widzew Łódź, 5.Lech Poznań, 6.Pogoń Szczecin, 7.Zagłębie Sosnowiec, 8.ŁKS Łódź, 9.Lechia Gdańsk, 10.Arka Gdynia, 11.Górnik Zabrze, 12.Cracovia Kraków, 13.Śląsk Wrocław, 14.GKS Katowice, 15.Radomiak Radom.

### ***Przyczyny agresji na stadionach***

Jakie są przyczyny zachowań agresywnych?

Kowalski [2000, s.12-13] wymienia

- sytuacyjne źródła agresji, tj.: komercjalizację sportu, rozwój kultury popularnej, stronniczość sędziów, prowokacyjną działalność służb porządkowych i policji, infiltrację kibiców przez różnego rodzaju partie polityczne;

- psychospołeczne źródła agresji m.in.: „teoria dryfu” Dawida Matza (nie ma różnic pomiędzy młodzieżą a resztą społeczeństwa), „teoria tłumu” Gustawa Le Bona (osoba znajdująca się w anonimowym tłumie podlega procesom wzajemnej stymulacji), „społeczne uczenie się norm” (rodzina, media);

- strukturalne źródła agresji, tj.: „teoria buntu i negacji” czy „koncepcja anomii”.

Jak pisze Piotrowski, członkami grup szalikowców zostają ludzie, którzy doznają w dłuższym okresie wielu niepowodzeń w różnych sferach życia (rodzina, szkoła, grupa rówieśnicza) - zwłaszcza w okresie dojrzewania [2003, s.111].

Wyniki badań wskazują, że problem agresji i chuligaństwa na stadionach nie wynika z prostej konieczności „wyładowania się” sfrustrowanych wyrostków. Kubacka-Jasiecka podkreśla, że zachowania agresywne pełnią nie tylko funkcje gniewu i napięcia, ale także chronią przed poczuciem zagrożenia, zagubienia i bezradności w obliczu problemów z kontrolowaniem swojego życia. Szalikowcy oferują możliwość kreowania poprzez przemoc poczucia negatywnej tożsamości, indywidualnej i grupowej [2007, s.76-77].

### ***Olimpizm i jego wartości - szansą w przeciwdziałaniu chuligaństwu na stadionach***

Wydaje się obecnie, że zadanie zwalczania chuligaństwa na stadionach spoczywa głównie na barkach policji i działaczy sportowych. Czy jest to słuszne założenie?

Zaostrzone przepisy, czy działalność policji na pewno może wspomóc w walce z tą patologią w sporcie, ale sama interwencja może być niestety krótkotrwała, musimy zacząć przede wszystkim od wychowania.

Wprowadzona w Polsce w 1999 r. reforma oświatowa zmieniła nie tylko system organizacyjno-administracyjny, ale i programy nauczania. Wprowadzono podstawy programowe, które są bazą wyjściową dla tworzenia autorskich programów nauczania, a także ścieżki międzyprzedmiotowe. I tutaj upatruje się dużą szansę dla edukacji olimpijskiej, jako tej alternatywnej, humanistycznej. Są to też szanse dla nauczycieli kreatywnych, którzy będą mogli wykorzystać nie tylko wiedzę i doświadczenie, ale także się samorealizować.

Jak pisze Bronikowski [2000, s.104] wartości olimpizmu tj.: wzajemny szacunek, wolność, pokój, dążenie do doskonałości - poszerzone międzynarodową wymianę kulturowych zwyczajów i tradycji - pozwalają na lepsze i bezkonfliktowe współtworzenie kultury fizycznej i globalnej. Zatem „zadaniem edukacji olimpijskiej jest realizacja sześciu celów:

- dążenie do doskonałości
- sport jako edukacja (i wychowanie przez sport)
- wymiana kulturowa
- masowe uczestnictwo
- kodeks zachowań „fair play”
- międzynarodowe zrozumienie.”

W edukacji olimpijskiej możemy rozważać za Lipcem [2000, s.30-31] dwa modele edukacyjne. Pierwszy to przygotowanie do olimpiizmu, czyli wdrożenie wychowanka do świadomego uczestnictwa w olimpiźmie, gdzie idea olimpijska jest celem, a edukacja środkiem do niego wiodącym. W drugim modelu: sport olimpijski, jego zasady i wartości tworzą system metod wychowawczych w kształtowaniu osobowości wychowanka.

Lipiec postuluje o integrację obu modeli edukacji olimpijskiej [2000, s.31-34], w której uczestniczą względnie niezależne centra edukacyjne tj.: szkoła z zajęciami pozalekcyjnymi, klub sportowy, instytucje i stowarzyszenia, organizacje młodzieżowe, wspólnoty religijne, wojsko, media, wydawnictwa, uczelnie i instytucje naukowe, sztuka i placówki artystyczne i rodzina.

W tym rozumieniu modelu edukacji integralnej, ważnym ogniwem w wychowaniu olimpijskim jest klub sportowy, ze: szkoleniowcami, działaczami, lekarzami i samymi zawodnikami

Dzięki edukacji olimpijskiej – poprzez sport - oddziałując moralnie i psycho-fizycznie na wychowanka - można odnieść pożądaną efekt pedagogiczny, pod warunkiem jednak dostosowania olimpiizmu do potrzeb współczesności i szerokiego rozpropagowania na wszystkich poziomach edukacji. Olimpizm, jako nośnik wartości ponadczasowych, które są często akceptowane przez młodzież, tj. honor, pokój, fair play, liczy się – jak słusznie uważa Żukowska – w życiu trzech podmiotów edukacyjnych: uczniów, rodziców i nauczycieli [2000, s.7].

Fair play jako „czysta gra, w praktyce sportowej, jak i w innych przejawach życia, polega na respektowaniu zasad. Nie chodzi tu tylko o postępowanie zgodne z punktami obowiązującego regulaminu, ale także o przestrzeganie zbioru norm ukształtowanego przez tradycję, sumienie i moralność. Kodeks ten nigdzie nie jest zapisany i do końca nie jest określony, stanowi część moralnej strony osobowości” [Żukowska Z., 2004, s.22].

Czy są to jednak wartości prawidłowo rozumiane przez szalikowców?

Szalikowcy” (UltraSiła’03) na swoich stronach internetowych stworzyli własne reguły fair play, nazywając je „Kodeksem kibica” - obejmuje on 7 punktów:

- „1. Kibic nie współpracuje z policją i nie szuka u niej ochrony przed innymi kibicami. Jest na dobre i złe z klubem, niezależnie od postawy piłkarzy.
2. Walka między kibicami chuliganami powinna być prowadzona na gołe pięści lub w szczególnych wypadkach, za zgodą obu stron, przy użyciu sprzętu.
3. Bitwy powinno się przeprowadzać w ustronnym miejscu, aby nie wciągać do walki osób postronnych.
4. Wrogim kibicom nie można zabierać telefonów komórkowych, kurtek, butów i innych rzeczy nie związanych z kibicowaniem. Kibice nie są złodziejami.
5. Gdy wrogi kibic odda szalik lub flagę i nie ma ochoty na walkę, należy go puścić wolno, gdy jest sam przeciwko większej grupie, można mu co najwyżej zaproponować solówkę. Nie można się znęcać nad pokonanym przeciwnikiem.
6. Na meczach reprezentacji powinien być zachowany rozejm wśród kibiców - wszyscy dopingujemy jedną drużynę.
7. Szanować własne zgody i układy. Zgód nie wypierać się w żadnej sytuacji”[[www.xytrass.jawnet.pl](http://www.xytrass.jawnet.pl)].

Poprzez tzw. „ustawki”, to jest umówione walki (w z góry określonych miejscach i na z góry ustalonych warunkach). wrogie „bojówki” wyrównują swoje porachunki w sposób – ich zdaniem – „fair”, tzn. solo (jeden na jeden), z określonym sprzętem i z góry ustalonymi regułami.

### ***Wnioski***

1. Rozpowszechnienie edukacji olimpijskiej jako autorskiego programu nauczania w szkołach w ramach ścieżki międzyprzedmiotowej.
2. Przygotowanie do jej realizacji kadr nauczycielskich – nie tylko w akademiach wychowania fizycznego.
3. Szkolenia dla trenerów i działaczy sportowych.
2. Współpraca z grupami ultras, które w ciągu paru ostatnich lat zmieniły swoje oblicze. Ultras zajęli się przede wszystkim dopingiem i oprawą widowisk sportowych - dajmy im szansę się w tym wykazać – doceńmy ich inicjatywę i zaangażowanie, tak, aby nie musieli wrócić do początków swojego istnienia i szukać dowartościowania siebie w chuligańskich wybrykach.



3. Traktowanie sportu jako silnego instrumentu socjalizacji.

Sport oddziałuje na kształtowanie się postaw, wartości i zachowań. I tutaj przeogromny wpływ na młodzież wywierają nauczyciele, trenerzy i rodzice.

4. Wykorzystywanie autorytetu zawodników/sportowców, w tym olimpijczyków.

W procesie socjalizacji, dzieci nie tylko naśladowują zachowania dorosłych, ale także utożsamiają się ze znaczącymi dla nich osobami. Chcą być tacy jak oni. Utożsamianie zaspakaja ważną potrzebę znaczenia i ważności. Pragnienie posiadania idoli i publiczne hołubienie często staje się spoiwem konsolidującym społecznie (np. A.Małysz, O.Jędrzejczak czy R.Kubica).

5. Uświadomienie trenerom (nauczycielom) roli jaką pełnią, tak aby umiejętnie wzmacniali zachowania swoich zawodników (uczniów), zgodnie z prawidłowo pojętymi wartościami olimpizmu, w tym fair play.

#### Bibliografia:

1. Bronikowski M. (2000), Przykłady praktycznych rozwiązań tematycznych w programie edukacji olimpijskiej. W: Edukacja olimpijska w reformującej się szkole, red. Z.R. Żukowscy, Warszawa.
2. Lipiec J. (1999), Filozofia olimpizmu, Sprint, Warszawa.
3. Lipiec J. (2000), Integralna edukacja olimpijska W: Edukacja olimpijska w reformującej się szkole, red. Z.R. Żukowscy, Warszawa.
4. Lipoński W. (2000), Olimpizm dla każdego, AWF Poznań.
5. Kowalska J. (2004), Fair play w subkulturze pseudokibiców, W: Fair play w europejskiej kulturze i edukacji, red. Z.R. Żukowscy, Warszawa.
6. Kowalski R. (2000), Potomkowie hooligana Szalikowcy, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
7. Kubacka-Jasiecka (2007), Pseudokibice i szalikowcy. O psychologicznych mechanizmach przemocy stadionowej. W: Sport a agresja, AWF Salos RP, Warszawa.
8. Piotrowski P. (2003), Subkultury młodzieżowe, WA Żak, Warszawa.
9. Żukowska Z. (1996), Edukacja olimpijska młodzieży. Tradycje-Teraźniejszość-Perspektywy. W: Fair play.Sport. Edukacja. Warszawa.

10. Żukowska Z. (2000) Edukacja olimpijska w reformującej się szkole, W: Edukacja olimpijska w reformującej się szkole, red. Z.R. Żukowscy, Warszawa.

Strony internetowe:

<http://www.chuligani.com> z dnia 21.12.2006

<http://fanatycy.warszawa.pl> z dnia 21.12.2006

<http://fanslask.aha.pl> z dnia 21.12.2006

<http://gorny-slask.blog.onet.pl> z dnia 09.11.2006

<http://studioit.info> z dnia 21.12.2006

<http://www.wislakrakow.com> z dnia 18.03.2006

<http://www.zick88.strefa.pl> z dnia 09.11.2006

<http://www.xytrass.jawnet.pl> z dnia 09.11.2006